

Ceny prenumeraty:
we Lwowiebez doręczenia do domu miesięcznie . zł. 5.00
z dostawą do domu . zł. 5.50z prz.
za gr.Num
Lwów

Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowa gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastąpieniem miejsc 25 proc. Zagranic. czne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzywmiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

ZJAZD URZEDNIKÓW SKARBOWYCH W WARSZAWIE.

Warszawa, 17 maja (PAT.) Dnia 17 bm. rozpoczął w Warszawie obrady nadzwyczajny walny zjazd delegatów stowarzyszeń urzędników skarbowych. Na zjazd przybyło około 400 delegatów. Po wyborze władz wygłoszono szereg referatów, poczem wywiązała się dyskusja.

KS. PRYMAS HLOND WRÓCI DO POLSKI 2 CZERWCA.

Rzym, 17 V. (PAT.) Ks. prymas kardynał Hlond wyjechał z Rzymu do Turynu w celu złożenia hołdu relikwiom Calunu Chrystusa. Zkolei przez Padwę odjedzie do kraju i przybędzie do Poznania 2 czerwca.

PIELGRZYMKI POLSKA POWRACA DO KRAJU RZEZ ASSYŻ I LORETTO

Rzym, 17 maja. (PAT.) W ostatnim dniu pobytu pielgrzymka polska wysłuchała Mszy św., odprawionej w kościele polskim św. Stanisława przez ks. prymasa Hlonda; po południu ambasador Skrzyński urządził przyjęcie dla pielgrzymów i kolonji polskiej. Pielgrzymka polska uda się do Assyżu, skąd przez Loretto powróci do kraju.

USUWAJĄCA SIĘ ZIEMIA UŚMIERCIŁA DWU ROBOTNIKÓW POLAKÓW.

Thionville, 17 V. (PAT.) W kopalni rudy żelaznej pod Algrange nastąpiła obsunięcie się ziemi, przyczem dwóch robotników Polaków poniosło śmierć, a trzeci jest ciężko ranny

CZY PROJEKT UNII CELNEJ ZOSTANIE PRZEDŁOŻONY TRYBUNAŁOWI HASKIEMU.

Wiedeń, 17 maja. (PAT.) W depeszy z Genewy „Reichspost“ stwierdza, że początek dyskusji w sprawie unii celnej niemiecko-austriackiej przedstawia się już niepomyślnie dla Niemiec i Austrii. W odpowiedzi na wywody Curtiusa Brianda oświadczył podniesionym głosem, że Francja odrzuca bezwarunkowo projekty niemiecko-austriackiej unii celnej.

Panuje przekonanie, że projekt unii celnej przedłożony zostanie Międzynarodowemu Trybunałowi w Hadze.

NIELEGALNY TRANSPORT 800 KG. OPIUM.

Antwerpia, 17 maja (PAT.) Policja tutejsza wykryła na jednym ze statków 800 kg. opium zadeklarowanego jako suszone owoce. Transport ten pochodził ze Stambułu i przez Holandję przesyłany był do Paryża.

ST. DRABIK ZAANGAŻOWANY DO BIAŁOGRODU.

Białogród, 16 maja. (PAT.) Dyrekcja Opery Królewskiej w Białogrodzie zaangażowała na stałe na przyszły sezon zimowy, tenora opery poznańskiej p. Stanisława Drabika.

POLSCY TENNISISTY POKONALI NORWEGIJE 3:0.

Oslo, 17 maja. (PAT.) W spotkaniach o puhar Davisa, Polska wygrała we wszystkich trzech rozgrywkach. Ostateczny wynik 3:0. Obecnie po zwycięstwie nad Norwegią wchodzimy do trzeciej rundy, w której spotkamy się z Danią po raz drugi.

Niemcy z Górnego Śląska za współpracą z większością polską.

Katowice, 17 V. (PAT.) W dniu dzisiejszym odbył się w Katowicach zjazd delegatów „Deutscher Kultur- und Wirtschaftsbund“ z polskiego G. Śląska. Obrady zajął przewodniczący p. Zoska, który w serdecznych słowach powitał uczestników zjazdu oraz przedstawicieli władz i delegata Województwa śląskiego.

Następnie przewodniczący zabrał głos o celach stowarzyszenia, które ma na celu pielegnowanie narodowej kultury niemieckiej i dążności do pogłębienia zgodnej współpracy z większością polską, ugruntowanie pokoju i obecnych granic zachodnich w przeciwieństwie do celów Volksbundu.

Po przemówieniach uchwalono wysłać depesze.

Do Prezydenta Rzpltej wysłano następującą depeszę: „Uczestnicy zjazdu „Deutscher Kultur- und Wirtschaftsbund“ zapewniają, że głównym zadaniem niemieckiej mniejszości będzie dążenie do usunięcia wszelkich przeszkód, dzielących dziś jeszcze mniejszość od większości.“

Wysłano też depeszę do Ligi Narodów, stwierdzającą chęć zgodnej współpracy z polską większością, jakoteż depesze do min. spr. zagr. Zalesskiego, prymasa Hlonda i woj. Grażyńskiego.

Katastrofa kolejowa pod Wilnem.

Wilno, 17 maja. (PAT.) Dnia 16 b.m. na stacji kolejowej Bezdany wydarzyła się katastrofa kolejowa. Pociąg nr. 716, który od granicy tołewskiej kursuje jako osobowy, a z Wilna do Warszawy jako pospieszny, najechał na stacji tej, położonej niedaleko Wilna, na pociąg towarowy.

Pociąg towarowy iechał bardzo wolno i dzięki temu katastrofa nie przy-

brała większych rozmiarów. Uszkodzony został parowóz pociągu nr. 716, kilka zaś wagonów wykołowało się.

Z podróżnych nikt nie ucierpiał, z pośród funkcjonariuszów kolejowych są lżej ranni czterej z drużyny parowozowej oraz 1 funkcjonariusz pocztowy. Na miejsce katastrofy wyjechał pociąg ratunkowy z lekarzem i drużyną ratowniczą.

Memorandum Brianda

w sprawie unii celnej austriacko-niemieckiej.

Genewa, 17 maja. (PAT.) Agencja Havasa podaje, iż Briand, przedstawiając w memorandum francuski punkt widzenia na sprawę układu niemiecko-austriackiego, podkreślił przede wszystkim, iż traktat wersalski i traktat w Saint Germain oraz protokół z roku 1922 nie pozwala Austrii na wyzbycie się niepodległości bez zgody Ligi Narodów. Po drugie, memorandum stwierdza sprzeczność między układem austriacko-niemieckim a zasadami prawa międzynarodowego. Wzmógł import towarów niemieckich do Austrii spowodowałby wzrost bezrobocia w Austrii. Państwa eksportujące swoje produkty do Austrii i

Niemiec stanęłyby wobec zamknięcia rynków. Sytuacja ta mogłaby pociągnąć za sobą unieważnienie traktatów handlowych. Metody ekonomiczne porozumień regionalnych nie mogą być polecane przez Ligę Narodów, gdyż mogłyby one doprowadzić do powstania wrogich ugrupowań ekonomicznych.

Memorandum podkreśla dalej niebezpieczeństwo polityczne, wynikające z unii niemiecko-austriackiej, przypominając reakcję, jaką w Anglii i w Prusach wywołały w r. 1842 rokowania Francji i Belgii, zmierzające do unii celnej.

Francuski plan gospodarczy został doręczony członkom komisji europ.

Genewa, 17 V. (PAT.) Plan gospodarczy, opracowany przez rząd francuski, o którym wspominał w swem onegdajszym przemówieniu francuski minister spraw zagranicznych Briand, został dziś po poł. zakomunikowany członkom komisji europejskiej.

Jest to obszerny memoriał, obejmujący 25 stron pisma maszynowego. Zawiera on sugestje w sprawie głównych niedomagań życia gospodarczego Europy. Propozycje te przedsta-

wiają się w głównych zarysach jak następuje:

Rząd francuski proponuje czasowo system preferencji.

Pierwsza część memoriału dotyczy spraw zbytu produktów rolnych krajów centralnej i wschodniej Europy. W tej sprawie rząd francuski po raz pierwszy odstępuje od zasady klauzuli największego uprzywilejowania i proponuje ustalenie systemu preferen-

cji, przychylając się do postulatów wysuniętych przez państwa rolnicze na warszawskiej konferencji.

W innym miejscu tego memoriału rząd francuski zastrzega jednak, że jest zwolennikiem utrzymania klauzuli największego uprzywilejowania i że proponowany system preferencji jest tylko środkiem czasowym.

W tym pierwszym dziale rząd francuski zaznacza, że wprowadzenie ułatwień zbytu produktów zbożowych krajów rolniczych nie powinno jednak spowodować zwiększenie produkcji zbożowej, a ma na celu tylko ułatwienie zbytu nadwyżek.

Rozszerzenie porozumień przemysłowych.

W drugim dziale omawiane są środki w celu zaradzenia kryzysowi gospodarczemu. W tej mierze rząd francuski jest zwolennikiem rozwoju porozumień przemysłowych, które prowadziłyby do praktycznego przejściowego zniesienia barier celnych.

Francuski rynek finansowy gotów do współpracy.

W trzeciej części omawiane są trudności kredytowe Europy. Francuski rynek finansowy gotów jest współpracować w szerokim zakresie z innymi krajami europejskimi. Współpraca winna się odbywać przy pomocy organizacji międzynarodowych.

Pomoc dla Austrii.

W czwartym dziale omówione są środki, mogące zaradzić krytycznej sytuacji Austrii. Memoriał proponuje, aby klienci Austrii opracowali pod egidą Ligi Narodów sposoby, mogące ułatwić Austrii zbyć jej towarów.

W zakończeniu memoriał podnosi, że jedyнным sposobem zaradzenia ogólnemu kryzysowi jest podjęcie poczynań o charakterze ogólnym i jawnym, co podkreśli wspólność interesów i poczucie solidarności państw europejskich.

BRIAND PRAWDOPODOBNIIE ZOSTANIE W GENEWIE.

Paryż, 17 maja (PAT.) Według otrzymanej dziś z Genewy wiadomości, możliwe jest że Briand, który pierwotnie zapowiedział swój wyjazd we wtorek, zostanie w Genewie do końca przyszłego tygodnia.

PRASA FRANCUSKA O WPLYWIE WYBORÓW WERSALSKICH NA POLITYKĘ ZAGRANICZNĄ.

Paryż, 17 maja (PAT.) W dzienniku „La Republique“ prof. Bayet zapytywał wczoraj, pod jakim względem wybory wersalskie mogą wpłynąć na zmiany w polityce zagranicznej Francji. W odpowiedzi na to w dzisiejszym „L'intransigeant“ Leon Bailby pisze:

Wystarczy trochę zdrowego rozsądku, aby zrozumieć, że Francja nie życzy sobie, aby ją przedstawiać jako żądającą pokoju za byle jaką cenę. Opinia publiczna uważa, że przez zbyt długi okres czasu Francja jedynie ponosi ciężar rozmaitych układów, traktatów i umów międzynarodowych.

Nadeszła chwila, w której trzeba zaprzestać polityki, która doprowadziła do tego stanu.

Wiadomości bieżące

18
maja
1931

Poniedziałek

Feliksa

Jutro: Piotra Cel.
Wschód słońca 3:38
Zachód 19:27

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 18 bm. „Wesele w Hollywood”, operetka O. Straussa.

Wtorek 19 V g. 7.30 w. „Wesele w Hollywood” operetka Straussa.

Sroda 20 V g. 7.30 w. „Cyganka” opera Pucciniego. Występ gościnny J. Debieckiej i P. Sternich-Valcrociata.

Czwartek 21 V g. 7.30 w. „Od bajki do bajki” balet Nedbala. Wieczór jubileuszowy St. Faliszewskiego. (Premjera.)

Piątek 22 V g. 7.30 w. „Traviata” opera Verdiego. Występ gościnny Ady Sari.

Sobota 23 V g. 7.30 w. „Od bajki do bajki” balet Nedbala. (Warunkowo tylko w razie niepogody.)

Niedziela 24 V g. 7.30 w. „Wesele w Hollywood” operetka Straussa. (Warunkowo tylko w razie niepogody.)

Poniedziałek 25 V g. 7.30 „Od bajki do bajki” balet Nedbala.

Wtorek 26 V g. 7.30 w. „Wesele w Hollywood” operetka Straussa.

Boisko Sokola-Macierzy (na Łyczakowie). (Widowisko operowe pod gołębim rębem, tylko w razie pogody.):

Sobota 23 V g. 7 w. „Aida” opera Verdiego. (Ceny miejsc od 1—5 zł.)

Niedziela 24 V g. 7 w. „Halka” opera Moniuszki. (Ceny miejsc od 1—5 zł.)

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek 18 bm. „Hallo! Hallo!! Radio Chicago!” sztuka Northa. (Premjera.)

Wtorek 19 V g. 7.30 w. „Hallo, Hallo! Radio Chicago!” sztuka Northa.

Sroda 20 V g. 7.30 w. „Hallo, Hallo! Radio Chicago!” sztuka Northa.

Czwartek 21 V g. 7.30 w. „Hallo, Hallo! Radio Chicago!” sztuka Northa.

Piątek 22 V g. 7.30 w. „Hallo, Hallo! Radio Chicago!” sztuka Northa.

Sobota 23 V g. 7.30 w. „Hallo, Hallo! Radio Chicago!” sztuka Northa.

Niedziela 24 V g. 7.30 w. „Hallo, Hallo! Radio Chicago!” sztuka Northa.

Poniedziałek 25 V g. 7.30 „Hallo, Hallo! Radio Chicago!” sztuka Northa.

Wtorek 26 V g. 7.30 w. „Hallo, Hallo! Radio Chicago!” sztuka Northa.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 18 bm. teatr nieczynny. Do piątku dnia 22 V włącznie teatr nieczynny.

Sobota 23 V g. 7.30 w. „I co z takim robić!” komedia Decres'a. Występ Z. Łozińskiej i R. Niewiarowicza.

Niedziela 24 V g. 7.30 w. „I co z takim robić!” komedia Decres'a. Występ Z. Łozińskiej i R. Niewiarowicza.

Poniedziałek 25 V g. 7.30 „I co z takim robić!” komedia Decres'a. Występ Z. Łozińskiej i R. Niewiarowicza.

Wtorek 26 V teatr nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: Własta Burian i Anny Ondra „On i jego siostra”.

CASINO: „Graj Cyganie”.

CHIMERA: „Arena zgrozy”, nadto dodatek dźwiękowy „Kokosowe orzechy”.

COLOSSEUM: „Szałona dziewczyna”.

FATAMORGANA: „Grzech Ingi”.

KOPERNIK: „Marokko”, najwspanialszy film na kuli ziemskiej.

LEW: „Król żebraków”, w gł. rolach: Denis King i Janetia Mac Donald.

MARYSIENKA: „Marokko”.

PALACE: „Hadzi Murat — Biały szatan” z Możuchimem, Lil Dagover i Betty Amann.

RAJ: „C. i k. Feldmarszałek”.

STYLOWY: „Manoletki”, oraz występ Bronisława Bronowskiego, jako „C. k. Feldmarszałek”.

==□==

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). Otwarta została wystawa „Związku Artystek Polskich we Lwowie”. Związek grupuje w sobie najwybitniejsze artystki polskie, reprezentowane jest malarstwo i grafika. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10—15 pp. poł.

Zjazd wojewódzki Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

PROGRAM REFERATU KULTURY I PIĘKNA.

Zjazd delegatek Zrzeszenia województwo lwowskiego ZPOK trwał dwa dni i przyniósł pokaźne rezultaty jako zakreszenie programu pracy na najbliższą przyszłość, głównie w zakresie szerzenia kultury i piękna, oraz organizacji wsi. Sobota, obok zagadnień ogólnych, omówionych we wstępnych obradach, poświęcona była temu pierwszemu zagadnieniu. P. Maria Żygulska wygłosiła obszerną pogadankę na temat programu referatu kultury i piękna na wsi i w mieście. — Zwłaszcza wieś przedstawia wdzięczny teren do działania, które obejmować powinno propagandę czystości i higieny, pouczanie o zdobnictwie mieszkań, pielęgnowanie twórczości artystycznej ludu, zakładanie świetlic, organizowanie przedstawień itp. Praca w mieście winna być zwrócona przede wszystkim w kierunku szerzenia kultury wśród proletariatu, oraz zewnętrzno podnoszenia wyglądu miasteczek.

WIDOWISKO ŚWIETLICOWE.

Jako przykład organizacji przedstawień świetlicowych odegrano staraniem lwowskiego oddziału Związku na zebraniu towarzyskim, które odbyło się wieczorem w lokalu przy ul. Grodzickich, prześliczne widowisko p. t. „Franusiowa dola” pióra Cierniaka. Berwne obrazy przedstawiające sceny z życia ludu, oparte na jego obyczajach i obrzędach, ożywione charakterystycznymi pieśniami i tańcami wzbudziły serdeczny poklask obecnych, zwłaszcza że amatorki i amatorzy umieli doskonale dostroić się do charakteru widowiska, dając złudzenie rzeczywistości. Organizacja przedstawienia jest zasługą pań Żygulskiej i Zobolewiczowej.

PRACA ORGANIZACYJNA NA WSI.

W sprawie pracy społeczno - kulturalnej na wsi wygłosiła w niedzielę obszerny referat p. Zofia Kamińska, kładąc nacisk na zadania gospodarcze. Streszczenie referatu zamieścimy w dodatku „Kobieta w pracy obyw.”.

W dyskusji zabierały głos pp. posł.

— Do numeru dzisiejszego dołączamy następny arkusz opowieści z wysp polinezyjskich Andre Lichtenbergera,

==□==

— Na 10-letni jubileusz Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego nadesłali listy gratulacyjne: prof. dr. Balzer prezes Tow. Naukowego we Lwowie, prof. dr. Krzyżanowski imieniem Krak. Tow. Ekon., prof. dr. Ignacy Koschembar—Łyskowski b. rektor Uniw. warsz., dr. Kazim. Papara imieniem Małop. Tow. Rol., i b. wicemin. Stan. Ustranowski.

Na walnym zgromadzeniu, prócz wymienionych we wczorajszym sprawozdaniu, obecni byli jako reprezentanci: Tow. Naukowego we Lwowie: prof. dr. Głabiński, Tow. Historycznego: sen. dr. Zakrzewski, a Tow. Dziennikarzy Polskich i Syndykatu Dziennikarzy we Lwowie: prezes p. Bron. Laskownicki.

==□==

— Włamywacze w pracowni krawieckiej. Nieznani złodzieje włamali się ubiegłej nocy do pracowni krawieckiej Izraela Gertnera przy ul. Zamarstynowskiej 1, gdzie skradli materiały na ubrania, przedstawiające wartość 4000 zł.

— Przez podkop w murze do sklepu. Jacys sprawcy przez otwór, wykonany w ścianie dostali się wczorajszej nocy do sklepu Hermana Webera przy ul. Źródlanej 1. 11, skąd skradli czekoladę i cukierki wartości około 500 zł.

Jaworska, Wojciechowska (Borysław), posł. Bałabanówna (Tarnopol), Januszowa (Przemyśl), Tymoczykówna (Sokal), Muskusowa (Rawa Ruska), Nowosławska (Rzeszów), Kmytówna (Stryj), Jabłkowska (Nisko), Rzska (Nisko), Suchowa (Betz), Wierzbicka inspektorka Małopolskiego Tow. Rolniczego we Lwowie, Szeliga (Lezajsk), Kropiwnicka (Lwów), Bielańska (Kornarino), Barabaszowa (Drohobycz), Germanówna (Lwów), Skarzyńska (Rawa Ruska) i inne.

Posł. Jaworska zaproponowała program następnego zjazdu wojewódzkiego, który ma obejmować: sprawę organizacji świetlic, organizacji referatu spraw kobiecych na terenie wsi, wychowania obywatelskiego, oraz naukowej organizacji pracy. Nakoniec przeprowadzono dyskusję nad zagadnieniami praktycznymi, związanymi z działalnością oddziałów.

REZOLUCJE.

Uchwalono następującą rezolucję, przedstawioną przez p. Klucznikową: „Zebrane delegatki oddziałów ZPOK. wzywają ogół kobiet polskich ze względu na ciężkie położenie ekonomiczne Państwa do bojkotu towarów obcych, a popierania wytwórczości krajowej, tudzież do ukrócenia szerzącego się zbytku i życia nad stan”.

Nadto uchwalono rezolucję, powziętą na zebraniu międzystowarzyszeniowym 9 bm. w sprawie ostatnich zajęć w Gdańsku, która wyrażają rządowi i min. Strassburgerowi uznanie za dotychczasową akcję, wzywają do poparcia Macierzy Szkolnej w Gdańsku, do bojkotu firm gdańskich i letnisk, oraz kasyna gry na terenie wol. miasta Gdańska, wreszcie do prowadzenia korespondencji z Gdańskiem w języku polskim.

Przy przeculeniu, bólach głowy, bezsenności, ospałości, przygnębieniu, uczuciu strachu posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej „Franciszka-Józefa” niezawodny środek domowy do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodów pokarmowych w każdym jego odcinku. Żądać w apt. i drog. 1363

— Skorzystali ze sposobności. Paulina Dukar, zamieszkała przy ul. Zyguntowskiej 14, zawiadomiła policję, iż pozostawiła na balkonie przez noc cztery futra, z których dwa zostały skradzione w ciągu nocy przez nieznaną sprawcę, skutkiem czego poniosła szkodę w wysokości około 2000 złotych.

— Wydalili się z domu. Helena Barylska, zamieszkała przy ul. Na Błonie 14, doniosła policji, iż siostra jej Bronisława, licząca 16 lat, uczennica gimnazjalna, wydalila się z domu i do tychczas nie wróciła. — Stanisław Antoniuk, starszy sierżant, zamieszkały przy ul. Kleparowskiej 24, zgłosił się w Wydziale śledczym, iż kuzyn jego, Władysław Kozłowski, liczący 31 lat, zamieszkały przy rodzinie przy ul. Janowskiej 55, wydalil się z domu w dniu 15 b. m. i więcej nie powrócił.

— Krwawa bóika. Tekla Moskwityn, zamieszkała w Zamarstynowie, doniosła policji, iż podczas bóiki, jaka powstała pomiędzy synem donoszącej Ludwikiem a Marjanem Kubiszem, syn jej przebił Kubisza nożem w głowę a Kubisz zranił Moskwityna w lewą rękę i w lewy bok. Obu poranionych opatrzyło Pogotowie Ratunkowe, które przewiozło Moskwityna do szpitala powszechnego, a Kubisza pozostawiono opiece domowej.

— Nagły skon dziecka. W czasie przenoszenia do szpitalika św. Zofii zmarło nagle na ul. Kurkowej dziecko płci męskiej, liczące około dwóch tygodni, na rękach matki Petroneli Ko-

peć z Dawidowa. Zmarłe nagle dziecko na polecenie lekarza miejskiego przewiezione zostało do Instytutu medycyny sądowej.

— Falszywy inkasent. Niejak Józef Ostrowski, osobnik, podający się za współpracownika „Przeglądu filmowego, radiowego i teatralnego”, inkasuje rozmaite kwoty rzekomo dla powyższego, wymienionego czasopisma, które jednak nie pozostaje z nim w żadnych stosunkach, wobec czego przestrzega publiczność, by w razie dalszego występowania Ostrowskiego w tej roli, oddała go w ręce funkcjonariusza policyjnego.

SAMOBÓJSTWO W TUSTANOWICACH.

Borysław, 17 maja. (PAT) W dniu wczorajszym po południu popełnił samobójstwo 86-letni starzec, Franciszek Grabowski. Utopił się on w dole ropnym, znajdującym się w Tustanowicach w lesie, w pobliżu cerkwi św. Mikołaja. Powodem samobójstwa była niechęć do życia.

WALKA NA NOŻE NA RYNKU W PRZEMYŚLU.

Przemyślany, 17 maja. (PAT) W niedzielę po południu wybuchła pomiędzy znanymi awanturnikami Janem Błachuciakiem a Władysławem i Józefem Kochanowiczami bójka o dziewczynę na rynku przemyskim. Kochanowicze poranili Błachuciaka nożami przecięli mu tętnicę na szyji i zbiegli. Stan Błachuciaka jest bardzo ciężki. Kochanowiczów aresztowała policja.

Z wydawnictw.

* Władysław Nekrasz: „Harcerze w bojach w latach 1914—1921”. Część I-sza. Warszawa 1930. Str. XXIII+216+ilustracje i mapy.

Rola, jaką odegrało harcerstwo polskie w dziele zdobywania Niepodległości, powszechnie jest znana i niejednokrotnie już podnoszono jej znaczenie w publicystyce, literaturze i historii. Nie było jednak wydawnictwa, któreby ujęło całokształt harcerskiej działalności wojskowo bojowej. Dopiero komendant Chorągwi Wolińskiej Z. H. P. mł. Władysław Nekrasz, znany działacz harcerski i uczestnik walk o Niepodległość, przystąpił do pisania historii bojów harcerskich, traktując swą pracę jako „przyczynek do udziału młodzieży polskiej w walkach o niepodległość Ojczyzny”. W I-szym tomie omawia autor udział skautów w Legionach, I-szym Korpusie Muśnickiego, Obronie Lwowa, (która nazywa „polskim Mafekingiem”), dalej w walkach z Niemcami w Wielkopolsce, w bojach 2 dywizji piechoty, wreszcie w organizacji regularnej armii polskiej. Najobszerniej omówiona jest praca niepodległościowa na Kijowszczyźnie.

* Lwowskie Wiadomości Muzyczne i Literackie w numerze majowym poświęciły wiele miejsca sprawie nauczania muzyki (artykuły dr. Łobaczewskiej i F. Ungerfeldówny), St. Grabiński, laureat nagrody literackiej m. Lwowa, dołożył swoje studjum literackie p. t. „Książę fantazów”, J. Słowicki pisze o nowym zbiorze dokumentów, dotyczących A. Muenheimera, literackie krytyki licznych nowości wydawniczych zamieścił K. Czachowski i J. E. Płomieński, J. Jedlicz omawia premjery teatralne, wystawę malarstwa omawia dr. Moraczewski, zaś recenzje z koncertów i wydawnictw muzycznych zamieścił Wł. Gołębiowski.

Ponieważ inż. Nekrasz traktuje swe dzieło jako zestawienie materiałowe, do każdego egzemplarza dołączyło wydawnictwo formularz ankietowy w sprawie ewentualnych poprawek i nowych danych. hwl

* Encyklopedia Wojskowa pod red. mjr. Ottona Laskowskiego. Zeszyt II i III. Wydawnictwo Towarzystwa Wiedzy Wojskowej. Warszawa 1931. Obejmuje od str. 81 do 240 (od „Antworpija” do „Belfort”). bwl

Nadesłane.

TRUSKAWIEC

Dr. Ignacy Zieliński

ze Lwowa ordynuje jak w latach ubiegłych w chorobach wewnętrznych i przemiany materii willa „ZNICZ” obok poczty. 2573a

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY.

Pierwszy dzień wyścigów konnych M. T. Z.

W artykule naszym wczorajszym, w którym wyliczaliśmy stajnie i konie, pominieliśmy kilka stajen, które w tegorocznym sezonie wiosennym zgłosiły udział swych koni. Przeoczenie to zostało spowodowane tylko tem, iż w danym dniu, w którym nasz sprawozdawca w lokalu MTZ. wypisywał zgłoszenia stajen, kilka arkuszy tych zgłoszeń były w innej teczce. Z całą też przyjemnością uzupełniamy ten spis dzisiaj. I tak:

Stajnia treningowa koni arabskich we Lwowie dr. Skorkowskiego, a to 3 konie J. Czerkawskiego (Parys, Pogoda, Wichura), 2 Ant. W. Łaniewskiego (Mechmet i Januri), oraz Rymus ks. W. Czartoryskiego i Szeik Cz. Łopuskiego.

Hr. Rozstworowska zgłosiła Alarma, Sonatę, Iskierkę, Melodie i Świteziankę.

Stado „Chorobrów” Rom. Kruszewskiego Freję i Don Fernando.

Por. E. Sobański i J. Russocki Czarusia i Elfa.

Roman ks. Sanguszko znane tamtegoroczne trzylatki Karagos, Vali. Nil, Lafi i Korellę — oraz tegoroczne trzylatki a to Nemer, Kartoum, Manial, Kaid, Kohejlanka, Gazlanka, Kufa.

Por. Zdz. Wojtowicz Bartka, Cesie i Cudna.

Por. Wł. Tomaszewski Aranę i Juranda II.

Por. Z. Wieruszewski — Grandę II.

A teraz przejdźmy do pierwszego dnia wyścigów. Organizatorzy mieli szczęście — tak pięknej niedzieli jeszcze tego roku nie było. To też tłumy dążyły na tor wyścigowy za rogatkę stryjską. Dobrą też myśl mieli wydawcy „Kurjera wyścigowego”, który spełnia ważne zadanie sumiennego informatora, zwłaszcza tych, którzy grają w „totka”.

Biegi były doskonale obsadzone — w gonitwie piątej startowało 11 koni — to też za „Andiamo” płacił totalizator 159 zł. Czy nie możnaby toru steeplowego przed biegiem skropić, nie widzieliśmy biegów próbnych przed publicznością, a po ostatniej gonitwie publiczność zbyt długo czekała na wypłatę totalizatora.

WYNIKI WYŚCIGÓW.

Gonitwa pierwsza — dla 3 l. og. i kl. pół krwi — 600 zł. — 2000 m. — Na 7 zgłoszonych 7 startuje. 1) „Lotny” st. „Strzemie” pod j. Jagodzińskim — o głowę za nim „Cudna Panienka” Kownackiego i Ujejskiego pod chl. Wilhelmem. 3) „Bartek” Wojtowicza pod chl. Roguskim po ciężkiej walce z „Vampirem”. Tot. 28; 12, 17, 14.

Gonitwa druga dla arabsów dla 4 l. i st. — 1000 zł. — 1600 m. Na 7 zgłoszonych startowało 6. Lekko wygrana „Lafi” ks. Sanguszki pod ż. Kempa, 2) o 6 długości „Landsknecht” Żarczewskich pod ż. Kokoszkim, 3) „Szeik” Łopuskiego. Tot. 67; 37, 60.

Gonitwa trzecia z płotami dla 4 l. i st. — 600 zł. — 2400 m. Na zgłoszonych 6 — startowało 5. Prowadzi „Echo” Sosnowskiego pod Bartaskiem by ustąpić na prostej 1) „Arance” Tomaszewskiego pod Ziemiańskim, 3) „Antypka” 8 p. strz. kon. która traciła wiele na płotach. Tot. 17 — 13, 13.

Gonitwa czwarta dla 4 l. i st. arabsów — 3000 zł. — 2000 m. Na 5 zgłoszonych startowało 5. 1) „Karagos” Sanguszki pod Kempa, 2) o 4 długości „Parys” Czerkawskiego pod Pietruczakiem, 3) o 3 długości „Izadora” Dunki de Sajo pod Szyszko. Tot. 33 — 17, 16.

Gonitwa piąta dla 3 l. i st. koni — 600 zł. — 1600 m. Na 16 zgłoszonych koni startowało 11. Z miejsca wysuwa się 1) „Andiamo” Skolimowskiego pod Szyszkiem, 2) tuż za nim o długość 2) „Skrobonogi” Bronikowskiego pod Oleńnikiem w tyle 3) „Lobredner” So-

nowskiego pod Bartaskiem, 4) „An De”. Tot. 159 — 36, 18, 80.

Gonitwa szósta z przeszkodami o 600 zł. — 3.200 m. Na 5 zgłoszonych, startowało 5. Pewne zwycięstwo „Sanacji” Komorowskiego pod por. Wócikiem — o 4 długości „Barkarola” pod właści-

ciem Zwanem, 3) „Happy Jack”. Tot. 25 — 15, 18.

Gonitwa siódma dla 3 l. og. Nagroda 1500 zł. Dystans około 2000 m. 1) „Jedynastka” pod Ziemiańskim, 2) „Piątka” pod Cro du Crer, 3) „Precjoza”. Tot. 112 — 19, 22, 18.

Mistrzostwa Ligi P. Z. P. N.

Warta—Lechia 8:0 (4:0). Zasłużone zwycięstwo drużyny poznańskiej, która zareprezentowała się doskonale, zwłaszcza w linii napadu. Bramki dla Warty uzyskali: Szerfke trzy, Konioła i Banaszkiwicz po dwie, Andrzejewski jedną. Sędziował p. Jarosz. Widzów około 2000.

Warszawa, 17 V. Polonia—Czarai 5:0 (1:0). Mecz na bardzo niskim poziomie, przyczem drużyna lwowska zawiódła w zupełności. Bramki dla Polonii uzyskali: Ogrodziński i Ałaszewski po dwie, Pazurek jedną. Sędziował p. Baranowski. Widzów około 2000.

Wielkie Hajduki, 17 V. Ruch—Pogoń 1:1 (1:0). W pierwszej połowie przewagę ma drużyna górnośląska, która uzyskuje jedyną bramkę przez Peterka. Po przerwie inicjatywa należy zupełnie do Pogoni, która nie wykorzystuje wiele dogodnych sytuacji.

Bramkę wyrównującą dla Pogoni zdobył Kossok. Sędziował p. Makary. Widzów około 2000.

Kraków, 17 V. Wisła—Cracovia 4:1 (1:1). Mecz na wysokim poziomie. Pierwszą bramkę strzela Lubowiecki w 9 min. Wyrównywa Selinger z karnego. Po przerwie przeważa zupełnie Wisła, która w równych odstępach czasu uzyskuje trzy bramki, z tego przez Reymana dwie i Kisieleńskiego. Wisła w drugiej połowie niewykorzystała również rzutu karnego. Sędziował p. Makary. Widzów 8000.

Łódź, 17 V. Warszawianka—L. K. S. 4:1 (2:1). Niespodziewane ale zasłużone zwycięstwo drużyny warszawskiej. Bramki uzyskali: dla Warszawianki: Jung dwie, Kotkowski i Materski, dla Ł. K. S. Herbstreich z karnego. Sędziował p. Brzeziński. Widzów około 2000.

KRONIKA SPORTOWA.

KOLARSKIE MISTRZOSTWA LWOWSKICH KLUBÓW.

Wczoraj na szosie janowskiej na trasie 50 km odbyły się kolarskie mistrzostwa Pogoni, Hasmonei i Jutrzenki.

Start wspólny. Wyniki: 1) Kiczek (Pog.) 1:39:37, 2) Huzarewicz (Pog.) 1:39:37:1, 3) Bosak (Pog.) 1:39:38, 4) Ruff (Hasm.) 1:40:14, 5) Dreher (RKS) 1:40:19, 6) Stengel (Has.) 1:40:20, 7) Skobało (RKS) 1:40:25, 8) Kysiak (Pog.) 1:40:26, 9) Burghard (Pog.) 1:40:27, 10) Walles (Pog.) 1:40:05, 11) Kisel (Jut.) 1:43:06. Startowało 18.

Mistrzostwa poszczególnych klubów zdobyli: Pogoni — Kiczek przed Huzarewiczem, Hasmonci — Ruff, RKS-u — Dreher, Jutrzenki — Kisel wاکoverem.

W biegu dla nowicjuszy na 20 km: 1) Zencur (RKS) 43:02, 2) Dobrzański (RKS) 43:27. Startowało 9.

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA OKRĘGU KL. A.

II. Sokół—Lechia I b 5:3 (3:0). Bramki uzyskali: dla II. Sokoła: Wróbel trzy i Smotryj dwie, dla Lechji: Kunciewicz, Soleski i Kobel. Sędziował p. Kmicieński.

Stryj, 17 V. Pogoń—Polonia 4:3 (2:1) Bramki uzyskali dla Pogoni: Hożowski dwie, Błażyński i Zebaczyński, dla Polonii: Kowalski dwie i Mało dobry. Sędziował p. Kurzweil.

Świtez—Rewera 2:0 (2:0). Bramki uzyskali: Galantowicz i Kaźmirowicz. Sędziował p. Krajcerek.

Hasmnea—Ukraina. 1:1 (0:1). Bramki dla Ukrainy uzyskuje Kobziar, dla Hasmonei Steuerman. Sędziował por. Szyba.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Wędrówka kolarska młodzieży szkolnej do Polskiego Morza.

Ostatnio odbyła się w Warszawie konferencja, zwołana przez okręgowy urząd wychowania fizycznego w sprawie projektowanej pierwszej kolarskiej wędrówki młodzieży szkolnej do morza. W konferencji wzięli udział przedstawiciele państw i okr. urzędu wychowania fizycznego, państwowej wytwórni uzbrojenia oraz red. „Stadionu” w osobach pp. mir. Lewina, mir. Turyczyna, kpt. Dembowskiego, kpt. Wyderki, p. Kasińskiego i p. Włodarkiewicza.

W wyprawie ma wziąć udział 100 uczniów szkół średnich. Postanowiono 5-tygodniową wędrówkę poprowadzić prawym brzegiem Wisły, a drogę powrotną lewym brzegiem, Ogółem trasa całej wyprawy wyniesie około 1500 klm.

Uczestnicy wyprawy będą wybrani po 10 z każdego DOK. Wszyscy otrzymają bezpłatnie ubrania, wyżywienie i rowery. Wpis od każdego uczestnika wynosić ma 10 zł.

Państwowa wytwórnia uzbrojenia ofiarowała dla uczestników wyprawy 100 rowerów turystycznych marki „Lucznik” zupełnie bezinteresownie.

Kandydować na uczestników wyprawy mogą uczniowie szkół średnich, którzy posiadają drugi stopień p. w., wykazują się celującym stopniem wychowania fizycznego i wyróżnieni zostaną przez dyrekcje gimnazjów za dobre postępy w nauce. Ponadto kandydaci winni posiadać dobrą umiejętność jazdy na rowerze.

==□==

Dziesięć rad tenisowych.

Na półkach księgarskich pojawiło się drugie wydanie podręcznika nauki gry w tennis w opracowaniu Kuchar — Stahl, wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, tom 9 „Biblioteki Wych. Fizycz. i Sportu”. Już samo wydanie drugie jest dowodem, jak szybko nasz biały sport postępuje.

W cennej tej i taniej książeczce — po wiadomościach wstęp. i uwagach ogólnych, zapoznają nas autorowie z techniką i stylami gry jakoteż z taktyką i wskazówkami turniejowymi. Kończą 10-cioma radami tenisowymi, bez których — zdaniem tych wybitnych znawców tennisu niema mowy o dobrej grze. A oto te rady:

1) Trzymaj raketę zawsze mocno w dłoni.

2) Nie spuszcza z oka piłki, aż do momentu zetknięcia się z płaszczyzną rakiety.

3) Uderzaj piłkę przed sobą z boku pełnym rozmachem ramienia i siłą całego ciała, środkiem rakiety w momencie jej podnoszenia się, wyżej poziomu siatki i nie później, jak w najwyższym punkcie kozła.

4) Stój na palcach, lekko zgięty w kolanach, gotów do wypadu we wszystkich kierunkach, uważaj na właściwe ustawienie nóg, przy każdym uderzeniu. Pamiętaj grać nie tylko ramieniem, ale całym ciałem, koordynując i harmonizując wszystkie ruchy, starając się o ich estetykę.

5) Graj, skupiając na tem całą uwagę, chciej wygrać i nie osłabiaj ani na chwile woli zwycięstwa, panuj nad nerwami i nie poddaj się żadnemu szkodliwemu wpływowi od zewnątrz. Graj ekonomicznie i pewnie, a nie naoslep siłą.

6) Stawaj do gry wypoczęty, ale w grze miej zdolność do wydobywania ze siebie największego wysiłku.

7) Ćwicz krótko ale intensywnie, schodź z boiska, zanim odczujesz zmęczenie i zanim opuści cię ochota do gry.

8) Kształć swój styl zgodnie z wrodzonymi zdolnościami, ale przyswój sobie również style inne, staraj się mieć grę najbardziej wszechstronną.

9) Graj nie tylko z tyłu lub jedynie przy siatce, panuj nad całym boiskiem, graj na całym boisku.

10) Przestrzegaj zasad higieny, dbaj o zdrowie, ćwicz codziennie gimnastykę dla wyrobienia mięśni i gibkości całego ciała.

Do tych najogólniejszych zasad i wskazówek gry dodają autorowie cechy charakteryzujące sport angielski, a których również jest 10.

Sportowiec angielski:

1) Nie przechwala się.
2) nie daje nigdy za wygraną,
3) nie wyszukuje wymówek do przegranej.

4) umie przegrywać,
5) umie spokojnie wygrywać,
6) gra zawsze fair,
7) gra zawsze jak może najlepiej,
8) odczuwa przyjemność ryzyka,
9) przyznaje zawsze słuszość przeciwnikowi,

10) ceni sobie wyżej samą grę od jej wyniku.

Zasady te, jak widzimy, kto wie, czy bardziej nie przydałyby się naszym piłkarzom i tym też je polecamy.

Książeczka zaś pp. Kuchara i Stahla winna się znaleźć w biblioteczkach każdego sportowca. w.

WYSPA RAB (ARBE DALMACJA) Palace Hotel Praha i Hotel Bristol Przodujące domy

Kompl. pensja (ze wszystkimi świadczeniami i obsługą) zależnie od położenia pokoju od zł. 14 — do zł. 20 —. 1245n

Ządajcie illurowanych prospektów.

Kronika żółkiewska.

Ku czci hetmana Stanisława Żółkiewskiego harcerze tuż gimnazjum państwowego im. St. Żółkiewskiego urządzili 7 b. m. przy dźwiękach orkiestry gimnazjalnej pochodzących ulicami miasta przy świetle pochodni do pomnika hetmana Żółkiewskiego. Po odegraniu tu hymnu państwowego, przemówił do zebranej młodzieży gimnazjalnej i do hufca harcerzy absolwent tuż gimnazjum, akademik Borys, wyrażając hołd ceniom bohatera narodowego minionych wieków. Mówca zaapelował zarazem do zgromadzonej młodzieży, by wzorem wielkich mężów w narodzie i strategów, którzy chluba okryli oręż polski, krzewili nieustannie wokół siebie hart ducha i umiłowanie cnót obywatelskich, jako zadatek lepszej przyszłości, wstępując równocześnie w ślady owych, stojących na piedestale chwale, rycerzy bez skazy i nieugiętych bojowników w obronie całości Rzeczypospolitej.

Ze Związku Strzeleckiego. Powiatowy komendant Związku Strzeleckiego, prof. Leon Schnür-Peplowski, otrzymał od Komendy Głównej w Warszawie, ze względu na stan zdrowia jednoroczny urlop a obowiązki komendanta pow. pełni obecnie nauczyciel p. Julian Łętkowski. Należy zaznaczyć, że tuż Związek Strzelecki prowadzi ożywioną działalność w dziedzinie przysposobienia wojskowego. Dla usprawnienia całokształtu pracy w tej dziedzinie utworzono cztery kompanie rejonowe a to: w Żółkwi pod komendą p. W. Krupy, w Kułkowie pod kom. p. Korotkiewicza, w Mostach W. pod kierownictwem p. Baszczara oraz kompanię rejonową w Żółtańcach.

Prócz akcji propagandowej przez organizowanie nowych oddziałów i szkolenia wojskowego i sportowego młodych drużyn strzeleckich, stara się Zarząd powiatowy także usilnie o uświadomienie obywateli i podniesienie stopnia oświaty i kultury wśród hufców strzeleckich, nie zaniedbując i przysposobienia rolniczego w oddziałach wiejskich, który to referat przypadł p. Nęcińskiemu, urzędnikowi dla spraw rolnych w Wydziale powiatowym.

Tak więc całość pracy w Związku strzeleckim przedstawia się dodatnio i spodziewać się należy, że odniesie z czasem korzystne wyniki.

Niesłychany pomysł utworzenia ukr. państwa buforowego.

Ankieta na łamach „The Slavonic Review“.

W cyklu wieczorów dyskusyjnych Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet we Lwowie odbyła się pogadanka dr. Z. Krzemickiej, która przedstawiła bardzo ciekawą sprawę naświetlenia kwestii ukraińskiej przez angielsko-amerykańskie pismo naukowe „Przegląd Słowiański“ („The Slavonic Review“) poświęcone sprawom kultury i rozwoju Słowian i Europy wschodniej. Pismo to otwarło na swych łamach ze względu na wypadki polityczne ostatniej jesieni dyskusję nad problemem polsko-ukraińskim i zaprosiło dwóch publicystów obu stron do wypowiedzenia się w tym względzie.

Dyskusja ta jest charakterystyczna zarówno ze względu na wypowiedzenie się reprezentanta obozu ukraińskiego, oraz stanowisko samego pisma, będącego wyrazem pewnego, wybitnie antypolsko usposobionego odłamku społeczeństwa angielskiego, jako też jako obraz niedbalstwa naszej propagandy. Przedstawiciel „Ukrainy“ Bazyli Paneyko, członek rządu „zachodnio-ukr.“ w r. 1918, jeden z delegatów na konferencję pokojową, wypowiada się na 20 stronicach pisma, starając się wykazać odrębność rozwoju Małopolski Wsch., od Polski oraz całej Rusi i Rosji i pomijając wpływy polskiej kultury na tej ziemi. Wielka wojna — mówi autor — zastała Ukraińców nieprzygotowanymi z winy Polaków, a kiedy w r. 1918 Ukraina ogłosiła niepodległe państwo „Galicji Wschodniej“ — nowo powsta-

ła Rzeczpospolita Polska zaanektowała ten kraj i zaczęła się wojna, w której Polska dzięki dyplomatycznemu i militarnemu poparciu mocarstw zachodnich, zwłaszcza Francji (!) zdołała zagarnąć Galicję Wsch., mimo szlachetnego oporu Ukraińców. O samoobronie społeczeństwa polskiego nie mówi Paneyko ani słowa. Poddawszy krytyce rządu polskie w Małopolsce Wsch., proponuje autor jako program minimalny „modus vivendi“ pod państwowością polską na podstawie autonomii projektowanej w r. 1919, jako maksymalny zaś — utworzenie ukraińskiego państwa buforowego, najchętniej w formie monarchii, składającego się z Małopolski Wsch., Wołynia, Podlasia, Polesia, a nawet części Chełmszczyzny z frontem zwróconym na wschód, jako Piemontu przyszłej federacji ukraińskiej. Ziemię przynależną do Ukrainy sowieckiej autor w projekcie swym pomija.

Ze strony polskiej wypowiedział się prof. Stan. Srokowski wymownie i wprawdzie i przekonywująco, ale tylko dla czytelnika polskiego, natomiast dla przekonania zagranicy nie posiada ten artykuł odpowiedniej głębi i argumentacji jako zbyt ogólnikowy.

Prelegentka wyraziła nadzieję, że na łamach owego pisma wypowiedzą się jeszcze historycy i publicyści polscy, naświetlając odpowiednio sprawę.

Po referacie wywiązała się dyskusja.

Program radiowy.

Poniedziałek, 18 maja.

Lwów (381) godz. 11.58: Sygnał czasu z Obserw. Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Koncert z płyt gramof. 13.25—15.00: Przerwa. 15.00: Komunikat gospodarczy. 15.20: Muzyka z płyt gramof. 15.35: Przegląd komunikacyjny. 15.50: Lekcja języka francuskiego. 16.10: Komunikat Centr. Biura Hydrogr. dla żeglugi i rybaków. 16.15: Program dla dzieci starszych „Dzień dobrej woli“ — odpowiedź dzieci polskich dzieciom Walji. 16.45: Muzyka z płyt gramof. 17.15: „Pielgrzymka do grobu proroka w Medynie“ wygł. prof. Bogdan Richter. 17.45: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia“. 18.45: Rozmaitości. 19.10: Skrzynka pocztowa rolnicza, korespondencje bieżąca omówi inż. W. Tarkowski. 19.25: Muzyka z płyt gramof. 19.35: Program na dzień następny. 19.40: Prasowy dziennik radiowy. 19.55: Muzyka z płyt gramof. 20.00: Odczyt aktualny. 20.15: Odczyt muzyczny. 20.30: Operetka „Agri“ Ernesta Steffena, wykonawcy: orkiestra P. R., W. Elszyk (dyr.), oraz soliści: M. Karwowska, H. Sawicka. A Wasiel, J. Popławski i in. 22.30: „Zarty i ta-

cecje Starego Wiarusa“. 22.50: Komunikaty. 23.00—24.00: Muzyka lekka i taneczna.

Wtorek, 19 maja.

Lwów (381) godz. 11.58: Sygnał czasu z Obserw. Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Koncert z płyt gramof. 13.25—15.00: Przerwa. 15.00: Komunikat gospodarczy. 15.20: Muzyka z płyt gramof. 15.50: Transm. z Krakowa: „Liga skandynawska kobiet“ wygł. p. K. Nitschowa. 16.10: Lwowska chwilką lotniczą w oprac. inż. E. Rolanda. 16.25: Muzyka z płyt gramof. 16.55: „Co się dzieje u zoologa“. 17.45: Popularny koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filhar. Warsz. pod dyr. E. Wolfstala. 18.45: Rozmaitości. 19.10: „Sugestywna moc środowiska pracy“ wygł. p. M. Hausnerowa. 19.25: Muzyka z płyt gramofon. 19.30: Program na dzień następny. 19.35: Prasowy dziennik radiowy. 19.50: Muzyka z płyt gramof. 20.00: Feljton p. Janem. Wasutyńskiego p. t. „Wszczęświat“. 20.15: Koncert popularny, wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. I. Downar-Zapolska (sopr.).

B. Górecki (fagot) i L. Urstein (akomp.). 21.00: Kwadrans literacki: Opowiadanie p. t. „Znajdka“ A. Dymańskiego. 21.15: D. c. koncertu. 22.00: Feljton. 22.15: Muzyka z płyt gramof. 22.30: „Głos robotnika“ (Robotnicy a radio). 22.50: Komunikaty. 23.00—24.00: Muzyka lekka i taneczna.

Warszawa (1411) godz. 12.10, 16.15: Muzyka z płyt gramof. 20.15: Koncert popularny. 22.00: Feljton p. T. Strzetelskiego p. t. „Rewolucja na wesoło“. 23.00: Muzyka lekka i taneczna. Poznań. (334) 17.30: Lekcja włoskiego metodą lingwafonową. 19.40: Koncert na harmonijce ustnej w wyk. St. Gajdackiego. Sztetgart (360) 20.00: „Salome“, opera R. Straussa. Daventry (1554) 23.15: „Walkiria“, opera Wagnera.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 25 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ
12 groszy za wyraz

Kupię natychmiast do pensjonatu dobry fortepian lub pianino. Podać cenę i markę. Administracja „Słowa“ pod „Obecność“. 2552

Fortepian „Schweighofera“ krótki, krzyżowy, znakomity z polecenia sprzedam bardzo tanio Kopernika 26, Skliński 2553

POSADY POSZUKIWANE
5 groszy za wyraz.

Dyrekcja Dóbr Chorostków zaleca wykwalfikowanego zarządcę. 2385

POMOC LEKARSKA

OPERATOR

Dr. D. Sassower

ordynuje w chorobach chirurgicznych. Leczenie żyłaków. Elektroterapia. Ul. Koftańska 7 Telef. 38-51. 1923

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE
10 groszy za wyraz

Mieszkania 4 pokojowe z komfortem w okolicy dolnej części Łyczakowa. Kurkowej, ul. 29 Listopada lub Potockiego poszukuję Zgłoszenia pod „Domeny“ do adm. n. Słowa Polskiego 2364

ROZNE DONIESIENIA
10 groszy za wyraz

Poszukuję na okres trzech lat 12000—15000 dolarów na nieobciążone skomasywane dobra (600) we wschodniej Małopolsce w bliskości stacji kolej. i miasta przeznaczone do parcelacji. Odsetki mogą być z góry pobrane za trzy lata. Zgłoszenia pod adresem: Adwokat Rowiński, Kraków, Rynek główny 34. 2540

GUY DE MAUPASSANT. 2)

Obrazki z życia.

Przełożyła z francuskiego K. P.
(Ciąg dalszy).

— Mój biedny chłopcze, z ojcem źle, bardzo źle!

Po założeniu przez lekarza opatrunku, ranny ruszył ręką, otworzył usta, rzucając dokoła wylekły wzrok, jakby przypomniał sobie i uświadomił, co zaszło.

— Tam do licha — wyszeptał — nie ma ratunku!

Lekarz, ujmując go za rękę, pocieszał go:

— Ależ nie jest tak źle, kilka dni spoczynku a wszystko będzie dobrze.

Ale Hautot odparł półgłosem:

— Wiem dobrze, że śmierć mnie czeka, rana jest zbyt głęboka.

Po chwili dodał:

— Pragnąłbym pomówić z synem, może jeszcze zdążę mu wyjawić moją ostatnią wolę.

Hautot syn, szlochając nieustannie, powtarzając co chwila:

— Ojcie, ojcie, mój biedny ojcie!

Ale ojciec rzekł tonem stanowczym:

— Nie płacz, obecnie nie pora po tobie. Muszę z tobą pomówić. Stań tu,

obok mnie, ja się szybko załatwię i będę potem spokojniejszy. Was wszystkich zaś proszę, byście na chwilę wyszli z pokoju.

Wszyscy wyszli, pozostawiając syna przy łóżku ojca.

Gdy pozostali sami, odezwał się ojciec:

— Posłuchaj synu, skończyłeś już dwadzieścia i cztery lata, można więc z tobą o wszystkim pomówić. Zresztą nie jest to tak straszna tajemnica, którą ci chce powierzyć. Wszak wiesz, że minęło siedm lat od zgonu twojej matki, i że ja dziś mam czterdzieści pięć lat a ożeniłem się mając dziewiętnaście. Nieprawdaż?

Syn szepnął:

— Tak, ojcie.

— Od siedmiu lat jestem więc wdowcem. Trudno, by człowiek taki, jak ja, pozostał wdowcem, mając lat trzydzieści siedm, nieprawdaż?

Syn odpowiedział:

— Tak, ojcie.

Ojciec dysząc, błądząc, z twarzą skurczoną z bólu, mówił dalej:

— Boże, jakżeż ja cierpię! A więc rozumiesz, mężczyzna nie może żyć sam, a wobec tego, że nie chciałem ożenić się po raz wtóry, przyrzekłem jej to bowiem na łożu śmierci. Więc... rozumiesz?...

— Tak, ojcie.

— Więc, znalazłem przyjaciółkę w Rouen, ulica Eperlan, l. 18, na trzecim piętrze, drzwi nr. 2 — proszę cię, nie zapomnij, co mówię — przyjaciółka ta kocha mnie i jest mi oddana, jak żona. Rozumiesz mój chłopcze?

— Tak, ojcie.

— To też, schodząc z tego świata, mam obowiązek ją zabezpieczyć. Rozumiesz?

— Tak, ojcie.

— Mówię ci, że jest to dzielna, uczciwa kobieta i gdyby nie ty i pamięć o twojej matce i wreszcie dom, w którym mieszkaliśmy wszyscy troje, byłbym ją tu sprowadził i poślubił, na pewno... Słuchaj... słuchaj... mój chłopcze... mogłem spisać ostatnią wolę... nie uczyniłem tego! Nie chciałem... nie powinien się bowiem pisać o takich rzeczach... takie rzeczy... szkodzą prawym spadkobiercom... pozatem daje to światu powód do plotek!

— Pamiętaj, pisz jak najmniej, szcze gólnie nie podpisuj niczego w życiu, temu, że nie podpisywałem niczego, zawdzięczam mój majątek. Rozumiesz synu?

— Tak, ojcie.

— Słuchaj dalej. Słuchaj uważnie...

A więc nie zostawiam testamentu... nie chciałem..., zresztą znam cię dobrze, wiem, masz dobre serce, nie jesteś sknerą. Powiedziałem sobie, że przed

śmiercią opowiem ci, jak się rzeczy mają i poproszę, byś nie zapomniał o mej przyjaciółce. — Karolina Donet, ulica Eperlan, l. 18, na trzecim piętrze, drzwi nr. 2, pamiętaj! — A teraz słuchaj dalej. Zaraz po mojej śmierci pójdz do niej — i załatwij z nią tak, by nie miała powodu skarżyć się na mnie. — Możesz to uczynić — pozostawiam ci dość znaczny majątek... Słuchaj... W dnie powszednie niema jej w domu. Ona pracuje w magazynie pani Morau, ulica Beauvoisine. Pójdz do niej w czwartek, tego dnia ona mnie oczekuje. Od sześciu lat bywam u niej co czwartku. Biedna mała, jakże będzie płakać!... Mówię ci to wszystko, bo mam zaufanie do ciebie, moje dziecko. Tych rzeczy nie opowiada się nikomu, ani rejentowi, ani proboszczowi. Dzieją się takie rzeczy, cały świat wie o tem, ale nie mówi się o nich, chyba z konieczności. Więc pamiętaj, nie wta jemniczaj nikogo, bliższej rodziny i tak nie ma, ty sam jeden stanowisz rodzinę. Rozumiesz?

— Tak, ojcie.

— Przyrzekasz?

— Tak, ojcie.

— Przysięgasz?

— Przysięgam.

— Proszę cię i błagam mój synu, nie zapomnij. Zależy mi na niej bardzo a bardzo. (C. d. n.)